

Katowice, Maj 1980

Akademia

Pismo Akademickich i Organizacji
Grup Działania Młodzieżowej
Konfederacja Polski Niepodległej

ZIMA NASZA, WIOSNA N A S Z A !!!

Było to hasło walczącej młodzieży w pierwszych miesiącach stanu wojennego. Napełniało otucha, nie pozwalało całkowicie zapanaować strachowi. Prawdopodobnie to właśnie ono zrodziło masową falę protestów na wiosnę 1982r. Było twórczym katalizatorem. Później wielokrotnie wykpiwane za ponoc niezasadniony optymizm, uległo zapomnieniu. I jak widać to dzisiaj, tj. od 2 maja 1988r. całkiem wyraźnie, zaczyna się wiosna która jest znowu n a s z a.

Nie trzeba tutaj opisywać tego wszystkiego co dzieje się dookoła. Każdy to widzi. I znów, podobnie jak wiosną 1982 zaczęliśmy my, młodzi Polacy. 20 rocznica protestów marcowych stała się okazją szerszej wypowiedzi dla nowego pokolenia. "Zadymny" urządzone na uczelniach i miasteczkach akademickich, na ulicach miast, happeningi Pomarańczowych i ich przyjaciół - poprzedziły rozwijający się dzisiaj ruch strajkowy.

Dla studentów Uniwersytetu Śląskiego ta wiosna jest szczególnie widoczna i ważna. Przełamanie politycznego marazmu, tak charakterystycznego dla tej uczelni w ostatnich 6 latach jest najlepszym dowodem naszej ofensywy. Tak jest w całym kraju. Niezależnie od tego jak się ten proces zakończy, jego zaistnienie jest naszym ogromnym sukcesem, którego owoce będziemy jeszcze długo zbierać. Obecna wiosna jest naszym zwycięstwem, pierwszym na nowym etapie walki. Mamy nadzieję, że każdy potraktuje tę wiosnę jako wyzwanie dla siebie, zobowiązanie w imieniu Tej, o której nie lubimy głośno mówić.

Nie wolno nam więc pozostać b i e r n y m i ! Zabrania nam tego sukces jaki już osiągnęliśmy i zwycięstwo, które dzięki dotychczasowej postawie i dalszej walce niedługo odniesiemy.

! - INFORMACJE - !!!

Ostatnie, gorące nie przyniosły ich tyle, że zdecydowaliśmy się tylko na ich wybór. Zamieszczamy wiadomości najciekawsze lub trudno dostępne. O wszystkich strajkach i innych akcjach informują znakomicie sły-

szalne zachodnie rozgłosnie i inne gazetki.

! W środę, 11 maja 1988r. o godz.12.30 przed wydziałem Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego odbył się wiec z udziałem kilkuset studentów. Żądano legalizacji NZS, zmiany Ustawy o Szkolnictwie Wyższym itp. W trakcie interweniowali: towarzysz rektor

Klimaszewski wsparty przez funkcjonariusza SB, Posypały się groźby i impertynencje pod adresem zgromadzonych, wywiązała się polemika. Kontynuowano zbiórkę pieniędzy dla represjonowanych hutników Nowej Huty. Profesor /działek WNS/ Hrebenda zagwarantował bezpieczeństwo wiecu. Obecni podpisali podanie o ponowne zgromadzenie 18 maja. w wypadku represji zagrożono strajkiem okupacyjnym. Rano SB zatrzymała Pawła Koneckiego i Krzysztofa Błażejczaka w celu uniemożliwienia wiecu. Jak widać bezskutecznie. Zostali oni zwolnieni tego samego dnia. Zauważmy ze smutkiem, iż jest to pierwsza realna akcja w naszym regionie tego lata...

10 maja zakończył się strajk w Stoczni Gdańskiej. Pierwsza fala rozbudzonej społeczności gasnie. Czekamy /w działaniu/ na nieuchronną kontynuację.

W "Wieczorze" z 22 kwietnia ukazał się wywiad z rektorem US tow. Sędzimirem Klimaszewskim. Mówił on m.in. o sytuacji politycznej na uczelni. Jak zwykle mętnie i bałamutnie. Z braku miejsca i lenistwa odsyłamy zainteresowanych do gazety.

Jako kontynuacja "Kontry" rozpoczęło swój żywot pismo NZS US zatytułowane "Bez Retuszu". W swoim pierwszym numerze zamieściło stanowisko w aferze wokół oświadczenia Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS w sprawie przerywania ciąży a ponadto wywiad z Michałem Lutym, wiceprzewodniczącym RKW NSZZ "Solidarność" Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Pismo ma dobrą jakość techniczną mimo wydawania w technice powielaczowej.

25 kwietnia gościł w bytomskim kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego Przewodniczący KPN Leszek Moczulski. Wobec tysiąca zgromadzonych osób wyjaśnił on stanowisko Konfederacji w sprawie reformy gospodarczej. Stanowisko to przytaczamy w omówieniu oświadczenia Rady Politycznej z dn. 1 maja. Po godzinnym przemówieniu odpowiadał na pytania z sali wzbudzając długie owacje. Spotkanie, zakończone o późnej godzinie nagrodzone zostało pięknym bukietem biało-czerwonych kwiatów wręczonych Przewodniczącemu w imieniu delegacji bytomskiej młodzieży przez obowiązkowo młodą i śliczną przedstawicielkę jej piękniejszej połowy.

Przy tej okazji przesyłamy podziękowania od Kierownictwa Akcji Bieżącej dla Organizacji Młodzieżowej za dobre przygotowanie organizacyjne.

W tym samym dniu, jak doszły nas słuchy, w Bytomiu przebywał gen. Cz. Kiszczak. Miał on ponoć peregrynować po niektórych bytomskich szkołach średnich. Czyżby w związku z ujawnieniem działalności członków Konfederacji? Do spotkania oko w oko niestety nie doszło...

Miesiąc temu zwolniony został po cichu z więzienia więzień polityczny Marek Supiński, oskarżony początkowo o pobicie milicjantów a następnie o niepłacenie alimentów. Przebywał on w więzieniu od końca grudnia zeszłego roku.

28??/kwietnia niepodległościowcy z PPS-Dąbrowa Górnicza rozdali przed bramą główną Huty Katowice 3 tys. egzemplarzy "Wolnego Związkowca", który mimo że wydrukowany na papierze, szedł jak woda.

1 maja w Dąbrowie Górniczej uwidocznił się pierwszą po 13 października 1982 r. niezależną demonstracją w tym mieście. S. próbowała interweniować /bezsukutecznie/ jeszcze przed rozpoczęciem Mszy Świętej. Po jej zakończeniu przy wyjściu ludzi z kościoła doszło do przepychanek i bijatyk z SB. Zawiazął się następnie wiec, wstrzymujący na pół godziny pochód komunistów. Naoczni /nauszniki?/ świadkowie podają, że padające z trybuny zapewnienia, że "anarchia nie przędzie" doskonale współgrały akustycznie ze skandowały "So-li-dar-ność". Z przemówieniem popierającym hutników i robotników wystąpił przedstawiciel NZS-u Górnego Śląska. W przeddzień 1-go maja zatrzymano Krzysztofa Trzaskę, a przynajmniej o nim jednym jest nam wiadomo.

Legalizacji NZS zażądali pośród innych postulatów strajkujący 9 maja pracownicy "Ursusa."

Młodzi strajkujący stoczniowcy udaremniłi porozumienie między Komitetem Strajkowym im.L. a władzami okupione rezygnacją z postulatu przywrócenia Solidarności.

Wiosna na Plantach

Pierwszy wiec poparcia dla Hutników odbył się na UJ 28 kwietnia. Brało w nim udział kilka tysięcy osób. Przerodził się on w utarczkę najpierw z cywilną bezpieką, a następnie z ZOMO. Liczne zatrzymania.

Drugi z serii wieców miał miejsce 2 maja.

Studenci wraziliciswe zdecydowane poparcie dla strajkującej huty, wysunęli także

własne postulaty.

Po ataku ZOMO na Hute doszło do kolejnego, tym razem zalegalizowanego już przez rektora UJ prof. Koja, wiecu w budynku Collegium Maius /rektoracie/ tego samego dnia wieczorem w miasteczku studenckim odbył się jeszcze jeden wiec, tym razem proklamujący strajk okupacyjny w miasteczku akademickim i absencyjny na uczelniach. Powstał Międzyuczelniany Komitet Strajkowy kierujący akcją. Wydano instrukcje strajkowa wprowadzająca na czas strajku -prohibicję! Strajkowali tam także studenci spoza akademików

9 maja doszło do spotkania przedstawicieli strajkujących z rektorem uczelni krakowskich. Zawarto porozumienie w myśl którego strajk został zawieszony. Rektorzy zobowiązali się do wystąpienia do władz o zezwolenie na pluralizm organizacyjny na uczelniach.

Na UJ zawiazala się grupa porozumiewawcza działających na uczelni niezależnych sił politycznych: KPN, socjalistów, chadeków i innych, która obok NZS kieruje akcją na Uniwersytecie.

ATAK NA HUTE

5 maja o godz. 2.00 Wydział zgniatacza, gdzie mieściła się siedziba Komitetu Strajkowego został zaatakowany przez Brygady antyterrorystyczne. Ubrani na czarno i noszący skórzane maski na twarzach osobnicy rozpoczęli regularne obezwładnianie - masakry złapanych. Po godz. 4.00 brygada opuściła Hute zajeta w międzyczasie przez "zwykle" ZOMO. O godz. 7.00 ruszył pokojowy pochód hutników z innych wydziałów. Była to kolejna okazja dla "chłopców". Uciekających ludzi bito pałkami, wdzierano się na hale, złapanym kazano kłasać się na ziemi i skakano po nich. Widziano przewieszzonego przez płotek człowieka bitego pałkami. Płotek był zabezpieczony od góry ostrymi zębami. Widziano także kobiety ze złamanymi rękami. Zomowcy wyciągali ludzi zewszad. Nawet czekających w kolejce do lekarza zakładowego.

"świadek"

SB STRAJKUJE

...od 17 kwietnia nie ruszają sprzed Katedry Chrystusa Króla w Katowicach zeschłego wieca złożonego tam przez KPN w rocznicę mordu w Katyniu. Szarfy nie zeschły się i czytelnie informują o ofiarodawcy. Czyżby ty spór kompetencyjny z MPO?

"Akcja" - Biuletyn Akademickich Grup Działania i Organizacji młodzieżowej "Strzelec" KPN. Kontakt z przedstawicielem redakcji: Katowice ul. Mieszka I 15/75. Tel. 545-551w307 Poniedziałki 10-13. Koszt egzemplarza około 10 zł. Potwierdzenia: Gutlik 20, Andrzej 35E, "X"-3.